Księga Estery

Rozdział 4

**Estera interweniuje u króla**

**1**. Gdy Mordochaj dowiedział się o wszystkim, co się stało, rozdarł swoje szaty, odział się w wór i posypał popiołem, poszedł do śródmieścia i wszczął donośny a gorzki krzyk. **2**. Tak przyszedł przed Bramę Królewską, gdyż nie wolno było wejść do Bramy Królewskiej odzianemu w wór. **3**. A we wszystkich prowincjach, gdzie tylko dotarł rozkaz królewski i jego zarządzenie, nastała u Żydów wielka żałoba z postem i płaczem, i biadaniem; wór i popiół był posłaniem dla wielu. **4**. A gdy służebnice Estery i jej eunuchowie przyszli do niej i opowiedzieli jej o tym, królowa bardzo się przestraszyła i posłała szaty, aby odziano w nie Mordochaja i zdjęto z niego wór; lecz on ich nie przyjął. **5**. Wtedy Estera przywołała Hatacha, jednego z eunuchów króla, którego on jej oddał do posługiwania, i kazała mu pójść do Mordochaja dowiedzieć się, co to ma znaczyć i po co to. **6**. Hatach poszedł do Mordochaja na plac miejski leżący przed Bramą Królewską. **7**. Mordochaj wszystko mu opowiedział, co go spotkało, oraz podał mu kwotę pieniężną, jaką Haman obiecał wpłacić do skarbców króla, gdy wytępi Żydów. **8**. Dał mu też odpis zarządzenia prawnego wydanego w Suzie w sprawie ich wytracenia, aby pokazał go Esterze, by jej o tym donieść i polecić jej, aby poszła do króla błagać go o zmiłowanie i aby wstawiła się u niego za swoim ludem. **9**. A gdy Hatach odszedł i przekazał Esterze słowa Mordochaja, **10**. Odpowiedziała Estera Hatachowi i skierowała go do Mordochaja z takimi słowami: **11**. Wszyscy dworzanie królewscy i ludzie z prowincji królewskich wiedzą o tym, iż każdego mężczyzny czy kobiety, którzy bez wezwania wejdą do króla na dziedziniec wewnętrzny, dotyczy jednakowe prawo: mają być zabici, jednak z wyjątkiem tego, ku któremu król wyciągnie złote berło. Ten zostanie przy życiu; ja zaś już od trzydziestu dni nie zostałam wezwana, aby przyjść do króla. **12**. Gdy on oznajmił Mordochajowi słowa Estery, **13**. Przekazał Mordochaj Esterze taką odpowiedź: Nie wyobrażaj sobie, że ty jedna spośród wszystkich Żydów ocalejesz dlatego, że jesteś w pałacu królewskim. **14**. Bo jeśli ty w takim czasie będziesz milczeć, ratunek i ocalenie dla Żydów przyjdą skądinąd, lecz ty i dom twego ojca zginiecie. Kto zaś wie, czy godności królewskiej nie osiągnęłaś właśnie na taki czas, jak obecny? **15**. Wtedy Estera przekazała Mordochajowi taką odpowiedź: **16**. Idź i zbierz wszystkich Żydów, którzy się znajdują w Suzie, i pośćcie za mnie; przez trzy doby nocą i dniem nie jedzcie i nie pijcie; również ja i moje służebnice tak będziemy pościć, a potem udam się do króla, choć to jest wbrew prawu. Jeśli mam zginąć, to zginę! **17**. Wtedy Mordochaj odszedł i postąpił dokładnie tak, jak mu nakazała Estera.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01